

## UZASADNIENIE

Zaskarżonym wyrokiem z dnia 23 września 2013 roku, sygn. akt III C 506/11, Sąd Rejonowy dla Łodzi – Śródmieścia w Łodzi

1. zasądził od pozwanego Miasta Ł. na rzecz powoda M. C. tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w wyniku wypadku, do jakiego doszło w dniu 19 marca 2010r. podczas zajęć w podlegającej pozwanemu szkole, kwotę 23 000zł. z ustawowymi odsetkami liczonymi od kwot:

a) 10 000zł. za okres od dnia 28 sierpnia 2012r. do dnia zapłaty;

b) 13 000zł. za okres od dnia 3 czerwca 2013r. do dnia zapłaty;

2. oddalił powództwo w pozostałej części wobec pozwanego Miasta Ł.;

3. umorzył postępowanie wobec pozwanego (...) Spółki Akcyjnej V. (...) w W.;

4. zasądził od pozwanego Miasta Ł. na rzecz powoda kwotę 2 341,50zł. tytułem zwrotu kosztów procesu.

Apelację od opisanego wyroku złożyło pozwane Miasto Ł., zaskarżając powyższe orzeczenie w zakresie punktu 1 zasądzającego kwotę 23 000zł. Zaskarżonemu wyrokowi apelujący zarzucił naruszenie prawa procesowego oraz materialnego, t.j.:

- art. 233 k.p.c. w związku z art. 232 kpc. w związku z art. 328 par. 1 kpc. poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów i oparcie stanowiących podstawę rozstrzygnięcia ustaleń faktycznych na dowodach dostarczonych przez stronę powodową z pominięciem wskazywanych przez pozwanego dowodów świadczących tym, iż podany jako przyczyna wypadku stan posadzki był prawidłowy, a zatem świadczących o braku podstaw odpowiedzialności pozwanego za poniesioną przez powoda szkodę.;

- art. 415 kc. i 361 kc. przez przyjęcie, iż zachodzą określone powyższymi przepisami przesłanki odpowiedzialności strony pozwanej za szkodę powoda. W uzasadnieniu wywiedzionego środka odwoławczego strona skarżąca wskazała, iż niezawinione przez nikogo nieszczęśliwe zdarzenie losowe, jakim był wypadek z udziałem powoda, błędnie uznany został za szkodę wyrządzoną czynem niedozwolonym pomimo przedstawionych przez pozwanego dowodów w postaci protokołów kontroli stanu technicznego budynku podważających tezę o złym stanie posadzki jako przyczynie wypadku. W oparciu o powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez oddalenie powództwa i obciążenie powoda należnymi pozwanemu kosztami zastępstwa prawnego, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania.

W odpowiedzi na apelację pełnomocnik powoda podniósł, iż powołane przez stronę pozwaną dowody z dokumentów stanowiących protokoły przeprowadzanych w budynku szkoły kontroli stanu technicznego nie zostały dopuszczone jako dowód w sprawie, a ponadto, że treść powyższych dokumentów przeczy stanowisku pozwanego o prawidłowym stanie podłóg i z tych też przyczyn wniósł o oddalenie apelacji i zasądzenie kosztów postępowania apelacyjnego.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Apelacja pozwanego nie zasługiwała na uwzględnienie.

Na wstępie szczegółowych rozważań wypada zauważyć, iż pełnomocnik pozwanego nie kwestionował w apelacji rozmiaru doznanej przez powoda szkody, zaś w zarzutach kwestionowana była wyłącznie sama zasada odpowiedzialności pozwanego za skutki przedmiotowego wypadku. Odnosząc się do przedstawionych przez skarżącego w apelacji zarzutów należało uznać je za chybione.

W pierwszej kolejności odniesienia wymaga zarzut naruszenia przez Sąd Rejonowy dyspozycji art. 233 § 1 k.p.c., a mianowicie naruszenia zasad swobodnej oceny dowodów. Zgodnie z poglądem utrwalonym w doktrynie, jak również dorobkiem orzecznictwa przyjmuje się, iż skuteczne postawienie zarzutu naruszenia przez sąd art. 233 § 1 wymaga wykazania, że sąd uchybił zasadom logicznego rozumowania, lub doświadczenia życiowego, to bowiem jedynie może być przeciwstawione uprawnieniu sądu do dokonywania swobodnej oceny dowodów. Nie jest natomiast wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu (por. postanowienie SN z dnia 6 listopada 1998 r., II CKN 4/98 nie publ. wyrok SN z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/2000, OSNC 2000, nr 10, poz. 189, wyrok SN z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, OSNAPiUS 2000, nr 19, poz. 732, komentarz T. E. do art. 233 k.p.c., LexPolonica).

Jeżeli z określonego materiału dowodowego Sąd wyprowadza wnioski logicznie poprawne i zgodne z doświadczeniem życiowym, to ocena Sądu nie narusza reguł swobodnej oceny dowodów (art. 233 § 1 k.p.c.) i musi się ostać choćby w równym stopniu, na podstawie tego materiału dowodowego, dawały się wysnuć wnioski odmienne. Tylko w przypadku, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie Sądu wykracza poza schematy logiki formalnej albo, wbrew zasadom doświadczenia życiowego, nie uwzględnia jednoznacznych praktycznych związków przyczynowo-skutkowych to przeprowadzona przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona.

Przenosząc powyższe na płaszczyznę przedmiotowej sprawy należało zauważyć, iż Sąd Rejonowy w niniejszej sprawie nie przekroczył granic swobodnej oceny dowodów. Nie doszło w szczególności do naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisu art. 233 § 1 k.p.c., albowiem przeprowadzona ocena dowodów – w takim zakresie, w jakim została dokonana – była prawidłowa. Choć prawdą jest, iż czyniąc w sprawie ustalenia faktyczne Sąd Rejonowy pominął dowody z dokumentów w postaci protokołu kontroli przeprowadzonej w dniu 9 listopada 2009r. przez Państwowego Powiatowego Inspektora Sanitarnego oraz karty przeprowadzonego we wrześniu 2008r. przeglądu technicznego obiektu budowlanego, to jednak dokumenty – na co zwrócono uwagę w odpowiedzi na apelację – nie tylko nie potwierdzają tezy o prawidłowym stanie posadzek w szkole, w której doszło do wypadku, ale wskazując usterki, jakimi posadzki te były dotknięte, wręcz zadają kłam powyższej tezie. Zdaniem Sądu Okręgowego, nie sposób przeto zasadnie stawiać Sądowi Rejonowemu zarzutu, jakoby pominięcie powyższych dowodów wyrzuciło wpływ na treść rozstrzygnięcia, gdyż ich treść żadną miarą nie podważa prawidłowości wywiedzionych przez ten Sąd wniosków końcowych.

Co się tyczy prawidłowości dokonanej przez Sąd Rejonowy oceny przeprowadzonych w sprawie dowodów osobowych, to ocena ta także nie zasługuje na miano dowolnej. Zdaniem Sądu Okręgowego, Sąd Rejonowy zasadnie dał wiarę zeznaniom powoda jak również świadka M. M. (1), wedle których uszkodzenia klepek parkietu w miejscu prowadzonych z udziałem powoda zajęć pozalekcyjnych stanowiły zagrożenie dla uczestników tych zajęć, wiarygodności zaś powyższych zeznań nie podważają zaś bynajmniej zeznania świadków I. M. (1) oraz I. M. (2), wbrew bowiem stanowisku prezentowanemu przez skarżącego, zeznania te nie zawierają twierdzeń w zasadniczym stopniu sprzecznych z wersją prezentowaną przez stronę powodową. Co się tyczy w szczególności zeznań świadka I. M. (1), to przyznała ona, iż upadek powoda spowodowany był jego potknięciem się (zeznania świadka I. M. (1) k. 77). Logicznym jest przeto wniosek, iż przyczyną takiego potknięcia musiała być nierówność posadzki. Fakt jednocześnie, iż – jak zeznali świadkowie M. i M. – wedle ich wiedzy nikt inny nie widział, a tym samym też nigdy nie zgłaszał jakichkolwiek nieprawidłowości posadzki, nie oznacza sam w sobie, iż ubytki, o jakich zeznawali powód oraz świadek M., jednak w dacie wypadku nie występowały (zeznania świadka I. M. (2) k. 77). Znamienne jest przy tym - na co słusznie zwrócił uwagę Sąd Rejonowy, iż – posadzka na sali gimnastycznej wymieniona została w całości w roku 2011r., a zatem już po tym, kiedy po zakończeniu roku szkolnego 2009/2010 powód zgłosił szkole swoje roszczenia z tytułu wypadku, jak również, że na wymianę tę zdecydowano się pomimo tego, iż – jak utrzymywał świadek M. – techniczny stan parkietu wymiany takiej wcale nie uzasadniał, o jego zastąpieniu zaś nowym zdecydować miały wyłącznie względy estetyczne. W zaistniałej sytuacji przyjąć należało, iż same władze szkoły pomimo świadomości zgłaszanych przez powoda roszczeń nie będąc bynajmniej przymuszonym do tego jakimikolwiek okolicznościami doprowadziły do sytuacji, w której na etapie postępowania sądowego niemożliwym było już ustalenie rzeczywistego

stanu posadzek sali gimnastycznej w dacie wypadku. Negatywne konsekwencje tego stanu rzeczy nie mogą jednak obciążać osoby poszkodowanej.

Konkludując, na podstawie art. 385 k.p.c. Sąd Okręgowy oddalił apelację jako bezzasadną.

Rozstrzygnięcie o kosztach postępowania apelacyjnego zostało oparte na zasadzie odpowiedzialności za wynik procesu wyrażonej w art. 98 § 1 i 3 k.p.c. w zw. z art. 391 § 1 k.p.c. Skarżący przegrał bowiem apelację w całości. Na koszty postępowania odwoławczego złożyło się wynagrodzenia pełnomocnika powoda w kwocie 1 200 złotych ustalone na podstawie § 13 ust. 1 pkt 1 w zw. z § 6 pkt 5 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002 roku w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. Nr 163, poz. 1348).

Z/ odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć pełnomocnikowi skarżącego